



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(339)

35. posiedzenie
Komisji Rolnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 26 lipca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych (druk nr 212).
2. Rozpatrzenie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (druk nr 207).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Chróścikowski oraz zastępca przewodniczącego Paweł Michalak)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Jest to już trzydzieste piąte posiedzenie.

W dniu dzisiejszym mamy do rozpatrzenia dwie ustawy. O 14.00 mamy rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych. O 15.00 mamy rozpatrzenie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych.

Witam na pierwszej części posiedzenia pana ministra Sebastiana Filipka-Kazimierczaka z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz osoby towarzyszące, witam zaproszonych gości, jak również panów senatorów i obsługę, panie z naszego biura.

Żeby nie przedłużać, od razu poproszę pana ministra o zabranie głosu w sprawie pierwszego punktu, to jest rozpatrzenia ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych – druki sejmowe nr 762, 763, 792 i druk senacki nr 212.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kazimierczak:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Senatorowie!

Celem nowelizacji jest wprowadzenie zmian w zasadach rozdysponowania w roku kwotowym 2006–2007 krajowej rezerwy przeznaczonej dla dostawców hurtowych. Wprowadzenie zmian pozwoli na rozszerzenie grupy dostawców hurtowych, którzy będą uprawnieni do uzyskania dodatkowych ilości z rezerwy na zasadach preferencyjnych. Krajowa rezerwa dla dostawców hurtowych na rok kwotowy 2006–2007 zostanie zasilona tak zwaną rezerwą restrukturyzacyjną. To jest 416 tysięcy 126 t. Jednocześnie prawdopodobnie Polska uzyska zgodę na zmianę na szczeblu krajowym niewykorzystanej w roku kwotowym 2005–2006 rezerwy dla dostawców bezpośrednich na rezerwę dla dostawców hurtowych. Biorąc pod uwagę ten fakt, jak również dużą liczbę rolników, którzy w roku kwotowym 2005–2006 przekroczyli posiadane kwoty, proponuje się zmianę dotychczasowych zasad rozdysponowania krajowej rezerwy tak, aby umożliwić niemal wszystkim rolnikom, którzy będą musieli zapłacić kary za przekroczenie kwot, ubieganie się o kwoty z rezerwy na zasadach preferencyjnych.

Dotychczasowe przepisy umożliwiają skorzystanie z rezerwy na zasadach preferencyjnych, to znaczy na podstawie sprzedaży mleka w roku kwotowy 2005–2006, w pierwszej kolejności dostawcom hurtowym, którzy w roku kwotowym 2005–2006 posiadali kwoty w wysokości nie większej niż 800 tysięcy kg mleka, zwiększyli sprzedaż co najmniej o 5 tysięcy kg w stosunku do posiadanych kwot, ale nie otrzymali kwoty z krajowej rezerwy. Na wymienionych zasadach preferencyjnych jedynie około trzydziestu czterech tysięcy dostawców hurtowych jest uprawnionych do otrzymania kwoty z krajowej rezerwy w wysokości ponad 428 tysięcy t.

Zgodnie z nowelizacją ustawy, po rozpatrzeniu pierwszych w kolejności wniosków, w drugiej kolejności, również na zasadach preferencyjnych, to jest na podstawie sprzedaży mleka w roku kwotowym 2005–2006, zostaną rozpatrzone wnioski dostawców hurtowych, którzy w roku kwotowym 2005–2006 zwiększyli sprzedaż mleka co najmniej o 5 tysięcy kg w stosunku do posiadanych kwot, a ich kwoty były wyższe niż 800 tysięcy kg mleka, oraz dostawców hurtowych, którzy w roku kwotowym 2005–2006 zwiększyli sprzedaż mleka co najmniej o 100 kg i mniej niż 5 tysięcy kg w stosunku do posiadanych kwot, a ich kwoty były nie wyższe niż 800 tysięcy kg mleka. Zgodnie z nowymi zasadami rozdysponowania rezerwy, dodatkowo sześćdziesiąt cztery tysiące dostawców hurtowych będzie mogło ubiegać się o kwoty z rezerwy na zasadach preferencyjnych. Ustalenie preferencji w dostępie do krajowej rezerwy w roku kwotowym 2006–2007 dla wszystkich dostawców, którzy w roku kwotowym przekroczyli posiadane kwoty, pozwoli na zminimalizowanie skutków ekonomicznych wynikających z konieczności zapłacenia przez tych dostawców opłaty wyrównawczej za rok kwotowy 2005–2006. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Biuro nie zgłasza uwag do niniejszej ustawy. Przedstawiło jedynie krótką informację o regulacjach w niej zawartych. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Mecenass.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę, pan senator Łyczak.

Senator Józef Łyczak:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja nie wnoszę do ustawy żadnych poprawek, żeby nie komplikować sprawy. W mojej ocenie ta ustawa jest dużo lepsza i bardziej sprawiedliwa od tej pierwszej,

którą żeśmy stanowili w lutym. Cały czas uważam, i podkreślam to, że w Polsce mamy jedno rolnictwo i wszyscy producenci, bez względu na to, czy ktoś ma jedną krowę czy tysiąc krow, powinni być traktowani jednakowo. Powinien być zachowany obiektywizm i sprawiedliwy podział tej dodatkowej kwoty.

Dlatego też mówię: nowelizacja, którą dzisiaj rozpatrujemy, już zmierza dalej, jest bardziej zadawalająca i sprawiedliwsza, więc nie wnoszę poprawek. Uważam, że idziemy we właściwym kierunku. Myślę, że trzecia nowelizacja już sprawi, że wszystkich będziemy traktować jednakowo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze z panów senatorów?

Proszę bardzo, pan senator Michalak.

Senator Paweł Michalak:

Mam pytanie, Panie Ministrze. Pan mówił: niemal wszystkim rolnikom. Z wyliczeń, które ja sobie poczyniłem, wynika, że rzeczywiście staramy się maksymalnie wykorzystać kwotę restrukturyzacyjną, przesuwając ją w tej chwili też dla dostawców, którzy mieli powyżej 800 tysięcy t.

Mam pytanie: na ile wiarygodne są dane, że dostawcy, którzy mieli poniżej 800 tysięcy t, wykorzystali te rezerwy? Mowa jest o trzydziestu czterech tysiącach dostawców. Z tych kwot wynika – ja je sobie szybko podsumowałem – że i tak z całej kwoty 416 tysięcy t powinno jeszcze być 30 tysięcy t w rezerwie. W takim układzie, moim zdaniem – jeżeli prawidłowe są wyliczenia odnośnie do dostawców, którzy mają powyżej 800 tysięcy, i tych trzydziestu czterech tysięcy dostawców, którzy wszyscy wykorzystali kwotę preferencyjną – można by powiedzieć, że wszyscy rolnicy zostali zaspokojeni. Czy mógłby się pan minister odnieść do wiarygodności tych danych?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panu Senatorowi.

Proszę, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filip-Kazimierczak: Panie Senatorze, poproszę panią Ewę Domańską, naczelnika Wydziału Mleczarstwa w Departamencie Rynków Rolnych, o ustosunkowanie się do pytania dotyczącego szczegółowości danych.)

**Naczelnik Wydziału Mleczarstwa w Departamencie Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Ewa Domańska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Szanowni Państwo!

Otóż nowelizacja, która jest dzisiaj przedmiotem obrad komisji, przede wszystkim – tak jak państwo zauważyliście – ma na celu poszerzenie grupy producentów mleka ubiegających się o rezerwy, co pan minister powiedział na początku.

Dlaczego nie wcześniej? Otóż na początku, kiedy tworzyliśmy pierwszą ustawę, w styczniu i w lutym, nie było jeszcze decyzji Komisji Europejskiej co do uwolnienia rezerwy restrukturyzacyjnej z dniem 1 kwietnia. A to jest pokaźna wielkość 416 tysięcy t. W międzyczasie okazało się również, że mamy niewykorzystaną rezerwę sprzedaży hurtowej i wnioskowaliśmy o przerzucenie jej, czyli tak zwaną konwersję, do rezerwy sprzedaży bezpośredniej. To było kolejne zasilenie rezerwy, o 85 tysięcy t.

Mieliśmy świadomość możliwości zwiększenia rezerwy i poszerzenia dostępu do niej dla producentów mleka. A ze związków i od przedstawicieli tego sektora docierały do ministra rolnictwa sygnały w sprawie uwzględnienia pozostałych grup producentów mleka. To spowodowało, że zostały podjęte prace właśnie nad tą nowelizacją.

Jeśli chodzi o rezerwę restrukturyzacyjną i wielkość producentów mleka, którzy w pierwszej kolejności, czyli na zasadach do tej pory obowiązującej ustawy... Na podstawie szacunków Agencji Rynku Rolnego, która praktycznie ma już tylko kilka dni na zamknięcie roku i przekazanie informacji ministrowi rolnictwa, bo ustawowym terminem jest ostatni dzień lipca... A więc już będziemy mieli, że tak powiem, te informacje na 100%. Ale agencja cały czas prowadzi szacunki. Cały czas dane są przekazywane do wiadomości, żeby producenci mieli informację na bieżąco. Mamy szacunki, które wskazują na to, że pierwsza grupa producentów mleka będzie zaspokojona w 100%. Liczy się, że dwie grupy uwzględnione w nowelizacji ustawy, a więc grupa tych dostawców, którzy przekroczyli te wartości w przedziale od 100 kg do 5 tysięcy kg, i grupa dużych gospodarstw posiadających indywidualną wielkość referencyjną większą niż 800 tysięcy t, nie będą załatwione w 100%. Dla tych dwóch grup zostaną określone współczynniki redukcji, określi je minister rolnictwa. Ale z sugestii związków i rolników, którzy ubiegali się o to i chcieli takich zapisów, wynika, że nawet jeżeli byłby zastosowany współczynnik redukcji, to i tak w jakiś sposób zadowala to te grupy producentów mleka. W związku z tym jeżeli nawet te grupy producentów mleka nie otrzymają 100% ilości, jakie by ich zadowolily – a wszyscy się z tym liczą – to i tak jest to rozwiązanie wychodzące naprzeciw tym, którzy już w tym roku zwiększyli swoje kwoty i którym grozi zapłacenie kary. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, jeszcze pan senator Michalak.

Senator Paweł Michalak:

Ta poprawka została napisana dosyć trudnym językiem, dlatego deklaracja, że będą współczynniki redukcji, absolutnie rozwiązuje kwestię. Sprawia, że to jest czytelne. Tylko ja nie mogłem się doczytać, że pierwsza grupa zostanie zaspokojona, a dla pozostałych będą współczynniki redukcji. Gdzie to można wyczytać?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Chodzi o czwórkę?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czwarty.)

(Głos z sali: Ust. 2?)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czwarty.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Mikrofon.)

**Naczelnik Wydziału Mleczarstwa w Departamencie Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Ewa Domańska:

Przepraszam. W ust. 4. Nie będę może czytała całego zapisu, ale na samym końcu mamy: „do ustalenia wysokości przyznawanych indywidualnych ilości referencyjnych stosuje się współczynniki przydziału indywidualnych ilości referencyjnych z krajowej rezerwy przeznaczonej dla dostawców hurtowych”. Potem mamy ust. 5: „Minister właściwy do spraw rynków rolnych, w przypadku zaistnienia okoliczności, o których mowa w ust. 4 i 4a, określi, w drodze rozporządzenia, współczynniki przydziału, o których mowa”... itd. Tak że tutaj mamy odniesienie do tych dwóch grup.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. Dziękuję.

Ja mam pytanie odnośnie do płacenia tegorocznych kar, które wynikły, bo jak wiadomo, Polska przekroczyła limit. W poprzedniej nowelizacji ustawy przyjęliśmy pewien harmonogram realizacji. Pamiętam, że były zgłaszane terminy, aby to opóźnić w celu dokładniejszego wyliczenia, sprawdzenia itd. To przez państwa było torpedowane. Z tego, co usłyszeliśmy na ten temat na posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej, wynika, że Komisja Europejska wyraża zgodę i przesunęła terminy. W związku z tym czy nie należało w tejże ustawie przesunąć terminów, co wpłynęłoby na to, że nie ponieśliśmy kosztów niejako podwójnego wprowadzenia rolników w błąd?

Przede wszystkim kary naliczane są według terminu, który jest w ustawie, a nie terminów, które można byłoby zaproponować. Bo, moim zdaniem, to jest nieporozumienie, jeżeli wiadomo, że taka zgoda już prawie jest i kwota 100 tysięcy t zostanie przesunięta, co obniży liczbę kar. A tak z tego by wynikało. Czy nie należało w ustawie zmienić terminów, co nie doprowadziłoby do tego, że wysłamy rolnikom podwójne decyzje – raz wyższą karę, a potem niższą karę? Bo z dyskusji, jaka była na posiedzeniu Komisji Europejskiej, rozumiem, że tak to będzie wprowadzane. Czy stać rząd polski, a szczególnie Agencję Rynku Rolnego na to, żeby wysyłać tyle tysięcy decyzji? Po pierwsze, to praca, a po drugie, to koszty wysyłek itd. Czy nie należało wyjść temu naprzeciw i zmienić w ustawie terminy? Proszę o odpowiedź.

**Naczelnik Wydziału Mleczarstwa w Departamencie Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Ewa Domańska:

Panie Senatorze, jeśli chodzi o zapisy, które były wcześniej, to rzeczywiście na posiedzeniach komisji zgłaszano propozycje przesunięcia terminów, jeśli chodzi o płatność. Musimy jednak sobie zdać sprawę z tego, że wtedy, kiedy w styczniu i lutym procedowaliśmy nad ustawą, nie mogliśmy zmienić tych zapisów, dlatego że one były zgodne z przepisami unijnymi.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. W związku z tym tamte zapisy musiały zostać. Dlatego torpedowaliśmy, bo nie byłoby to zgodne z prawem unijnym.

W tej chwili nie możemy dokonać zmian, dlatego że nie funkcjonują jeszcze rozporządzenia, nie są one opublikowane. Niestety, nie byłoby zgodne z prawem wprowadzenie zapisów, nad którymi trwają prace w Komisji Europejskiej. W związku z tym nie możemy tego teraz wprowadzić.

Ale agencja podjęła pewne działania właśnie w związku z planowanym przesunięciem terminów. Agencja jest przygotowana do wydawania decyzji. Wiadomo, że zgodnie z ustawą, decyzje muszą być wydane do 15 sierpnia. Chcę opowiedzieć o tym od strony technicznej. Agencja już w tej chwili przygotowuje decyzje w swoim systemie, ale będzie czekała do dnia 11 sierpnia na decyzję Komisji. Jutro zbierze się Komitet Zarządzający do spraw Mleka i Przetworów Mlecznych i najprawdopodobniej uchwali rozporządzenie, które przesunie termin płatności dla nowych państw członkowskich. Zmiana rozporządzenia nr 1788 przesunęła termin rozliczenia podmiotów skupujących i przekazania środków władzy właściwej na terenie kraju, a więc Agencji Rynku Rolnego, na koniec września. W tej chwili mamy koniec sierpnia. Będzie również rozporządzenie – mamy je obiecać i liczymy, że do 11 sierpnia będzie ono opublikowane – przesuwające termin dla nowych państw członkowskich jeszcze o jeden miesiąc. W związku z tym agencja poczeka na decyzję o przesunięciu jeszcze o jeden miesiąc i przygotowując decyzje, przesunie termin płatności. To znaczy de facto możliwość późniejszego rozliczenia producentów mleka i podmiotów skupujących, które muszą ściągnąć pieniądze od producentów mleka na poczet opłaty i przekazać je odpowiedniej jednostce, a więc Agencji Rynku Rolnego.

Jeżeli w międzyczasie, a więc do końca października, zostanie opublikowane rozporządzenie nr 1788, które w naszym przypadku oprócz zmiany terminu daje również możliwość konwersji, to wtedy agencja będzie musiała dokonać korekt decyzji i wydać je na mniejszą kwotę.

Jest to jedyne możliwe rozwiązanie, żeby nie pobierać pieniędzy od producentów mleka. Działania naszego resortu i to przejściowe rozporządzenie dla nowych państw członkowskich są po to, żeby maksymalnie przesunąć termin, żeby producent mleka mógł nie zapłacić w tej chwili, tylko dopiero po wydaniu decyzji o zmniejszeniu.

Ale w obliczu istniejącego prawa i unijnego, i naszego, które jest zgodne z prawem unijnym, na pewno nie uchronimy się od wydania decyzji. Możemy jedynie, jeżeli zaistnieją korzystne okoliczności, uchronić się od zapłacenia przez producentów mleka środków i od przekazania agencji z powrotem nadpłaty. To jest jedyne rozwiązanie, jeśli zaistnieją wszystkie sprzyjające okoliczności.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pani odpowiedź mnie nie satysfakcjonuje. Przygotuję poprawki i spróbuję je zgłosić na posiedzeniu plenarnym. Uważam, że rząd i parlament powinni znaleźć takie rozwiązanie, żeby nie wydawać pieniędzy. To jest dla mnie niezrozumiałe tłumaczenie. Ja rozumiem, że w tej chwili nie ma gotowego rozwiązania, ja go też nie mam. Wywołaliśmy temat. Ja w tym momencie kończę moją wypowiedź. Spróbujemy popracować z Biurem Legislacyjnym, może da się coś zrobić. Jeśli się uda, to na plenarnym posiedzeniu będę chciał zgłosić poprawki, które ewentualnie pozwolą... Mam prośbę

o przygotowanie takich poprawek, które by wydłużyły termin, z zapisem warunkowym. Ale dzisiaj nie mam gotowego rozwiązania. Postaram się je przygotować na posiedzenie.

Ale jest prośba, żebyśmy nie wydawali pieniędzy, Skoro jest taka zapowiedź, skoro jest tyle informacji z Unii, że zostanie to wykonane, to, moim zdaniem, przepis powinien być zmieniony w tej ustawie. Ale go tutaj nie ma. Dziękuję.

Czy jeszcze są jakieś głosy? Nie ma.

W związku z tym, że panowie senatorowie nie zgłosili żadnych uwag, poddaje to pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (5)

Dziękuję. Ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Sprawozdawcą będzie pan senator Michalak, tak? Zgadza się.

Dziękuję.

Ogłaszam przerwę do godziny 15.00.

Dziękuję, panu ministrowi. Rozumiem, że na drugiej części posiedzenia będzie już inny minister, tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filip-Kazimierczak: Będzie przedstawiciel naszego departamentu...*)

(*Przerwa w obradach*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę państwa, wznawiam obrady po przerwie.

Następnym punktem, którym w tej chwili mamy się zająć, jest rozpatrzenie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych – druki sejmowe nr 583, 584, 585, 738, 759 i druk senacki nr 207.

Witam na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska ministra środowiska, pana Jędryska... Tak? Tak.

Witam również ministra gospodarki, pana ministra Wilczaka... Dobrze mówię? Wilczak.

Jest również z upoważnienia pana ministra pan dyrektor Żmuda, przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wcześniej pan minister deklarował, że daje upoważnienie. Mamy to na piśmie.

Widzę również przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Są, tak? Witam.

Jak też witam wielu zaproszonych gości oraz osoby, które zechciały przybyć na nasze posiedzenie.

Panie Ministrze, rozumiem, że wiodącym resortem jest ministerstwo gospodarki, bo w zasadzie... Tak?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Tomasz Wilczak:

Spróbuję podołać zadaniu. Rzeczywiście Ministerstwo Gospodarki było resortem wiodącym w przygotowaniu... Zresztą z upoważnienia premiera. Jestem do dyspozycji.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

W związku z tym, Panie Ministrze, proszę o krótkie, informacyjne sprawozdanie na temat ustawy, jak również ewentualnie o wyjaśnienia, gdyby były jakieś uwagi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Wysoka Komisjo!

Chciałbym króciutko przedstawić ustawę o biokomponentach i biopaliwach ciekłych.

Dyrektywa 2003/30 w sprawie wspierania użycia w transporcie biopaliw i innych paliw odnawialnych zobowiązuje państwa członkowskie do podejmowania działań prowadzących do osiągnięcia z końcem 2010 r. minimalnego udziału biokomponentów zarówno w postaci dodatku do paliw ciekłych, jak i biopaliw ciekłych w wysokości co najmniej 5,75%, liczonego według wartości opałowej.

Oczywiście niezależnie od zobowiązań wynikających z dyrektywy promocja i wykorzystanie biopaliw stanowi ogromną szansę przede wszystkim na poprawę bezpieczeństwa energetycznego i zmniejszenie zależności od importu ropy naftowej, ale również na wykorzystanie potencjału produkcyjnego rolnictwa przy jednoczesnym pozytywnym wpływie na stan środowiska, a w szczególności na jakość powietrza atmosferycznego.

W ogólnym zarysie ustawa zawiera następujące elementy: rozszerzoną listę biokomponentów i biopaliw; zasady wykorzystania działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania biokomponentów, obejmujące między innymi obowiązkowe umowy kontraktacji i dostaw; zasady wytwarzania przez rolników na własny użytek biopaliw ciekłych stanowiących samoistne paliwa; zasady wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wprowadzania do obrotu biokomponentów i biopaliw ciekłych; obowiązek zapewnienia przez wytwórców i importerów paliw co najmniej minimalnego udziału biokomponentów w ogólnej ilości paliw wprowadzanych do obrotu; zasady sprawozdawczości wynikające bezpośrednio z dyrektywy 2003/30.

Pełen pakiet nowych regulacji dotyczących rynku biokomponentów i biopaliw obejmuje także przekazaną do Senatu ustawę z dnia 21 lipca 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz przygotowywany przez ministra finansów projekt nowej ustawy o podatku akcyzowym.

W odniesieniu do zasad wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania biokomponentów wymogi formalne nie ulegają zasadniczej zmianie w stosunku do obowiązującej obecnie ustawy z 2 października 2003 r. o biokomponentach stosowanych w paliwach ciekłych i biopaliwach ciekłych. Zmianie ulega jedynie organ prowadzący rejestr tych przedsiębiorców. Zamiast ministra właściwego do spraw rynków rolnych organem rejestrowym staje się prezes Agencji Rynku Rolnego. Zmodyfikowano natomiast uwarunkowania związane z obowiązkowymi umowami kontraktacji i dostawy surowców do wytwarzania biokomponentów. Udział biokomponentów wytwarzanych z biomasy pozyskiwanej w sposób inny niż na podstawie umów kontraktacji lub dostawy czy z produkcji własnej wytwórcy nie może w skali roku przekraczać 25% całości biokomponentów wytwarzanych przez wytwórcę. Obowiązkowe umowy kontraktacji mogą być zawierane nie tylko z producentami rolnymi prowadzącymi swoje gospodarstwa rolne w Polsce, ale także na terenie każdego państwa

członkowskiego Unii Europejskiej. Oczywiście, nie mogliśmy wprowadzić takiej bariery z uwagi na zapis o swobodnym przepływie wewnątrz Unii Europejskiej.

Bardzo ważnym elementem projektu ustawy jest zagadnienie wytwarzania przez rolników biopaliw ciekłych na własny użytek. Rolnicy będą mogli wytwarzać na własny użytek wszystkie rodzaje biopaliw ciekłych stanowiących samoistne paliwa, a w przypadku czystego oleju roślinnego i estrów nie będzie konieczne składanie zabezpieczenia akcyzowego. Zgodnie z regulacjami przewidzianymi w projekcie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, biopaliwa ciekłe wytwarzane przez rolników na użytek własny powinny spełniać jedynie minimalne wymagania jakościowe, istotne z punktu widzenia ochrony środowiska. Ideą regulacji jest stworzenie korzystnych warunków rolnikowi lub grupie rolników do wytwarzania na małą skalę biopaliw ciekłych w oparciu o własne zasoby surowcowe. Wytwarzanie na własny użytek oznacza, że biopaliwo nie powinno być wprowadzane do obrotu, to znaczy sprzedawane innym rolnikom, firmom transportowym czy właścicielom stacji paliwowych. Dodatkowo biopaliwa ciekłe mogą być wytworzone na własny użytek przez rolnika w ilości nieprzekraczającej limitu uzależnionego od powierzchni użytków rolnych będących w jego posiadaniu. Dla czystego oleju roślinnego oraz estrów przyjęto limit na poziomie 100 l na 1 ha użytków rolnych.

Szczególnego podkreślenia wymaga wprowadzenie obowiązku zapewnienia określonego udziału biokomponentów w rynku paliw transportowych. Nałożony on został na przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, importu lub nabycia wewnątrzspółnotowego paliw ciekłych lub biopaliw ciekłych. Przedsiębiorcy zwani są podmiotami realizującymi Narodowy Cel Wskaźnikowy. Ten cel, a tym samym wielkość udziału nałożonego obowiązkiem, wyznaczać będzie Rada Ministrów, zgodnie z regułami określonymi w ustawie.

Za nieprzestrzeganie wymagań i ograniczeń wynikających z projektowanej ustawy przewidziano system kar pieniężnych, których wysokość uzależniona jest od skali i rodzaju popełnionych wykroczeń. Kary pieniężne mogą wymierzyć: prezes Agencji Rynku Rolnego, wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej lub prezes Urzędu Regulacji Energetyki, zgodnie z przyjętym podziałem kompetencji. Przewiduje się, że wpływy z tytułu kar – to też jest godne podkreślenia – będą stanowić dochód Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a pozyskane w ten sposób fundusze finansowe będą mogły być przeznaczone wyłącznie na wspieranie działalności związanej z wytwarzaniem biokomponentów i biopaliw ciekłych.

Ustawa reguluje również zagadnienia sprawozdawczości dla Komisji Europejskiej w zakresie funkcjonowania rynku biokomponentów i biopaliw ciekłych.

To tyle tytułem wprowadzenia, Panie Senatorze. Uwagi i pytania – w trakcie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy któryś z panów ministrów chciałby jeszcze coś dodać?

Pan minister. Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Mariusz-Orion Jędrysek:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Ministrze!

Oczywiście Ministerstwo Środowiska popiera tę inicjatywę. Ona jest bardzo pożyteczna. Ważne jest, że dzięki niej będziemy mieli zmniejszoną emisję tlenku węgla, bo praktycznie to jest obieg zamknięty. Dlatego właśnie to popieramy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Czy pan dyrektor Żmuda chce coś...

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w pełni popiera projekt ustawy co do zasady, ponieważ jest to długo oczekiwana przez rolników regulacja prawna, przede wszystkim dająca gwarancję trwałego zagospodarowania strukturalnych nadwyżek surowców rolniczych, jak też umożliwiającą rolnikom wytwarzanie biopaliw na potrzeby własne. Na tym etapie dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu dyrektorowi.
Czy ktoś z Ministerstwa Finansów chciałby ewentualnie jeszcze coś dodać?
Proszę się przedstawić.

**Naczelnik Wydziału Składów Podatkowych
i Procedury Zawieszenia Akcyzy
w Departamencie Podatku Akcyzowego i Ekologicznego
w Ministerstwie Finansów Mariusz Gruszka:**

Mariusz Gruszka, Ministerstwo Finansów.
Ministerstwo również popiera ustawę w takim kształcie, jaki ma ona obecnie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. Dziękuję.
Pani Legislator, będę miał prośbę, żeby pani ustosunkowała się do ustawy z punktu widzenia legislacyjnego.
Proszę, Pani Legislator.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Szanowna Komisjo!

Biuro Legislacyjne źle ocenia ustawę o biokomponentach i biopaliwach ciekłych w kontekście prawidłowości wdrożenia dyrektywy unijnej, w kontekście zgodności przepisów ustawy z Konstytucją Rzeczypospolitej i w kontekście spójności terminologicznej.

Postaram się wypunktować te problemy jak najkrócej.

Po pierwsze, ustawa o biokomponentach i biopaliwach ciekłych wdraża postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 maja 2003 r. w sprawie wspierania użycia w transporcie biopaliw lub innych paliw odnawialnych. Dyrektywa ta dotyczy jedynie promocji biopaliw, wspierania ich użycia w transporcie, natomiast nie nakłada żadnych bezwzględnych obowiązków na przedsiębiorców.

W związku z tym chciałabym odwołać się do kilku przepisów ustawy o biokomponentach, do art. 23, 24, 25 i 26. Są to podstawowe przepisy, jeżeli chodzi o obowiązki nałożone na przedsiębiorców.

I tak art. 23 obliuguje przedsiębiorcę, który realizuje Narodowy Cel Wskaźnikowy, do wprowadzenia minimalnego udziału biokomponentów i innych paliw ciekłych w ogólnej puli paliw sprzedawanych, zbywanych w innej formie lub zużywanych przez niego na potrzeby własne. Ten minimalny udział będzie równy Narodowemu Celowi Wskaźnikowemu. Zgodnie z art. 24 Narodowe Cele Wskaźnikowe będą określone w drodze rozporządzenia, czyli w drodze aktu podustawowego, przez Radę Ministrów. Te cele będą wyznaczane co trzy lata na kolejne sześć lat. Z art. 23 sprzężony jest art. 34, który nakłada karę pieniężną za niedochowanie obowiązku nałożonego w art. 23. I jeszcze krótka uwaga odnośnie do art. 25, a mianowicie jedynie dystrybutorzy używane na stacjach paliwowych do biopaliw ciekłych będą musiały być odpowiednio oznakowane, natomiast ustawodawca nie nakłada takiego obowiązku na dystrybutorzy z paliwami ciekłymi.

Dlaczego mówię o tych przepisach? Ano dlatego, że poprzednia ustawa z 2 października 2003 r., która jeszcze obowiązuje w okrojonej wersji, tak na dobrą sprawę zawierała identyczne przepisy, jeżeli chodzi o obowiązki nałożone na przedsiębiorców, i te przepisy zostały zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 21 kwietnia 2004 r. uchylił analogiczne przepisy w ustawie z 2 października 2003 r. Odnosiły się one do tych samych kwestii, czyli do obowiązku nałożonego na przedsiębiorcę, kary pieniężnej za niedochowanie tego obowiązku i jeszcze do odpowiedniego oznakowania jedynie dystrybutorów z biopaliwami ciekłymi. Za wzorce kontroli konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny uznał przepisy odnoszące się: do wolności działalności gospodarczej, to jest art. 20 konstytucji; do możliwości ograniczenia jedynie w drodze ustawowej ze względu na ważny interes publiczny, to jest art. 22; i do dopuszczalności ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw jedynie w ściśle określonych sytuacjach, przewidzianych konstytucją, to jest art. 31 konstytucji. Trybunał uznał, że nie zachodzą żadne przesłanki uzasadniające wprowadzenie ograniczeń tych praw, a jednocześnie podniósł taką kwestię, że jeżeli ustawa dotyczy jedynie producentów krajowych, to dyskryminuje ich w stosunku do producentów zagranicznych.

Ostatnia uwaga Trybunału Konstytucyjnego dotyczyła przepisu art. 14 ust. 1, który nakładał obowiązek oznakowania jedynie dystrybutorów przeznaczonych do sprzedaży biopaliw. W stosunku do dystrybutorów z paliwami nie było takiego obowiązku. W tym przypadku za wzorce kontroli konstytucyjnej zostały uznane przepisy

odnoszące się do ochrony konsumentów, to jest art. 76 konstytucji, i do prawa do informacji, to jest art. 54 ust. 1.

Tak więc ja pozwolę sobie na pewną konkluzję – wobec tego należy uznać, że przepisy: art. 23 nakładającego na przedsiębiorców określony obowiązek i związanego z nim art. 34 ust. 1 pkt 5 i ust. 5 ustawy, nakładającego karę pieniężną za niedochowanie tego obowiązku, art. 25 nakładającego obowiązek odpowiedniego oznakowania jedynie dystrybutorów przeznaczonych do biopaliw ciekłych oraz art. 24, który wyznacza Narodowe Cele Wskaźnikowe w akcie podstawowym; w przypadku zaskarżenia ich do Trybunału Konstytucyjnego mogą być uznane za niezgodne z konstytucją.

Ponadto wątpliwości konstytucyjne budzi treść art. 26 ust. 1. W tym przepisie mamy obowiązek nałożony na przedsiębiorców, ale jedynie takich, którzy wprowadzają do obrotu biopaliwa ciekłe na co najmniej dziesięciu własnych, patronackich lub partnerskich stacjach paliwowych. Ten obowiązek dotyczy zamieszczania informacji o dostępności biopaliw ciekłych na tych stacjach.

Teraz krótka uwaga odnośnie do niespójności terminologicznej. Uwaga dotyczy definicji „podmiotu realizującego Narodowy Cel Wskaźnikowy” w związku z definicją „Narodowego Celu Wskaźnikowego”. Definicja „Narodowego Celu Wskaźnikowego” dotyczy minimalnego udziału biokomponentów i innych paliw odnawialnych w ogólnej ilości paliw zużywanych w ciągu roku w transporcie, liczonego według wartości opałowej. Dyrektywa również odnosi się do promocji biopaliw zużywanych do celów transportowych. Ale obowiązek nałożony na przedsiębiorcę w art. 23 skonstruowany jest troszeczkę inaczej. A mianowicie, odnosi się do minimalnego udziału biokomponentów i innych paliw odnawialnych w ogólnej ilości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych sprzedawanych, zbywanych w innej formie lub zużywanych przez niego na potrzeby własne. W ogóle nie ma tutaj odniesienia do celów transportowych, natomiast minimalny udział, o którym mowa w art. 23 ust. 1, jest równy Narodowemu Celowi Wskaźnikowemu. A więc należy wyjaśnić te pojęcia. Bardzo możliwe, że podmiot czy przedsiębiorca realizujący Narodowy Cel Wskaźnikowy wykona obowiązek ustawowy poprzez wykorzystanie biopaliwa na potrzeby własne, na przykład na potrzeby ogrzania przedsiębiorstwa lub na inne cele, niekoniecznie transportowe.

Kolejna uwaga, do art. 24, sprowadza się do tego, żeby wyjaśnić, na ile lat i co jaki okres będą wyznaczone Narodowe Cele Wskaźnikowe. Czy Narodowe Cele Wskaźnikowe będą wyznaczone co trzy lata na kolejne sześć lat, czyli tak na dobrą sprawę one się będą co trzy lata zazębiały? Bo z treści art. 24 nie wynika, żeby one się zazębiały, wprost przeciwnie. One mają być wyznaczone na kolejne sześć lat. Bardzo możliwe, że ustawodawca po prostu chce długofalowego określenia tych wskaźników, ale należy to wyjaśnić. Bardzo możliwe, że cele wskaźnikowe będą się co trzy lata zazębiały.

Kolejny problem to sprawozdawczość wytwórców. Zgodnie z art. 30 nie obejmuje ona zużycia paliw na potrzeby własne. Pozostawiając taką, a nie inną, definicję „podmiotu realizującego Narodowy Cel Wskaźnikowy” może dojść do sytuacji, w której przedsiębiorca będzie się bronił i twierdził, że wykonał Narodowy Cel Wskaźnikowy poprzez zużycie biopaliw na potrzeby własne, natomiast nie będzie to wykazane w sprawozdawczości. Tak że trudno jest mi powiedzieć, jak przedsiębiorcy będą mogli wykazać spełnienie tego ustawowego obowiązku.

Kolejna uwaga dotyczy art. 33, który zdaniem Biura Legislacyjnego jest niekonstytucyjny. To jest niezgodność z art. 92 konstytucji, który mówi, że rozporządzenia wy-

dawane są na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Jednak żaden przepis merytoryczny ustawy nie zawiera szczegółowych rozwiązań odnośnie do wykorzystywania biopaliw przez pojazdy znajdujące się w dyspozycji administracji państwowej, jednostek samorządu terytorialnego oraz podległych im jednostek organizacyjnych. Upoważnienie to ewidentnie wykracza poza materię ustawy.

Kolejna uwaga dotyczy art. 37. A mianowicie, zgodnie z ust. 1 tego artykułu, Rada Ministrów określi po raz pierwszy Narodowe Cele Wskaźnikowe, o których mowa w art. 24, do dnia 15 czerwca 2007 r. Moim zdaniem, w ogóle należy doprecyzować przepisy odnoszące się do Narodowego Celu Wskaźnikowego. Czy ten wskaźnik odnosi się do roku kalendarzowego, czy do roku liczonego od dnia 15 czerwca 2007 r.? Ma to zasadnicze znaczenie w kontekście nałożonych na przedsiębiorców obowiązków. Czy ten obowiązek powstanie już 15 czerwca 2007 r., czy pomimo tego, że ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2007 r. – a oczywiście taki przepis obligujący przedsiębiorców nie może działać wstecz – powstanie w dniu 1 stycznia 2008 r., jeśli Narodowy Cel Wskaźnikowy będzie wyznaczony dopiero na 2008 r.? Z zestawienia treści ust. 2 i 3 wynika, że Narodowe Cele Wskaźnikowe na kolejne lata, czyli na dobrą sprawę na ten pierwszy rok i kolejne dwa, do 2010 r., powinny być wyznaczone do dnia 30 czerwca 2007 r., ponieważ raport, o którym mowa w art. 32 ust. 1, powinien już zawierać Narodowe Cele Wskaźnikowe wyznaczone na lata 2008-2009. Dyskusyjna jest sprawa, czy w ogóle Rada Ministrów będzie w stanie określić, zgodnie z art. 24, Narodowe Cele Wskaźnikowe na kolejne sześć lat do dnia 30 czerwca 2007 r., ponieważ dyrektywa unijna, która jest wdrażana, wyznacza te cele wskaźnikowe do końca 2010 r.

Ponadto mam jeszcze dwie konkretne propozycje poprawek. Pierwsza dotyczy art. 26 ust. 1. Proponuję doprecyzować ten przepis w związku z treścią dyrektywy unijnej, która mówi o tym, że informacja o sprzedaży biopaliw powinna być umieszczona na stacji paliw oferującej właśnie te paliwa, czyli biopaliwa. Z redakcji przepisu art. 26 ust. 1 jednoznacznie to nie wynika. Wydaje mi się, że można ten przepis tak interpretować, że ta informacja może być gdziekolwiek, niekoniecznie na stacji, również – nie wiem – na stronie internetowej, na jakichś billboardach, planszach, gdziekolwiek indziej, ale niekoniecznie na stacji paliwowej, która oferuje biopaliwa.

I ostatnia uwaga natury legislacyjnej, dotycząca treści art. 36. W art. 36 dokonano nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym i, moim zdaniem, ta zmiana powinna być umieszczona w przepisach merytorycznych ustawy, a nie w przepisach przejściowych. Proponuję konkretną redakcję przepisu art. 44. Nie będę przytaczała tej poprawki w całości. Meritum w żaden sposób się nie zmienia. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Paweł Michalak)

Zastępca Przewodniczącego Paweł Michalak:

Dziękuję bardzo, Pani Legislator.

Jest sporo bardzo ważnych uwag.

W tej chwili prosiłbym pana ministra o odniesienie się do tych uwag.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Tomasz Wilczak:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, jeśli pan pozwoli, to będę się posiłkował wiedzą mojego przybocznego oratora, pana dyrektora Kamieńskiego, który ma te ustawy i wszelkie szczególności w małym palcu.

Ja bym chciał się odnieść do podnoszonych przez panią kwestii dotyczących Narodowego Celu Wskaźnikowego. Otóż tak: my de facto już w tej chwili wyznaczamy Narodowe Cele Wskaźnikowe, które jeszcze są określane pozaustawowo, a zatem nie rodzą żadnych skutków karnych, bo po prostu nie mogą ich rodzić. Właśnie dzisiaj podpisałem dokument, który określa cel wskaźnikowy na rok przyszły na poziomie 2,3%.

Tu rzeczywiście konstrukcja jest dosyć specyficzna, bo chcemy, żeby ustawa weszła w życie 1 stycznia 2007 r., a do połowy roku – tu akurat mamy niewielkie przesunięcie – chcemy mieć wyznaczone Narodowe Cele Wskaźnikowe na lata przyszłe. W związku z tym określony w tej chwili Narodowy Cel Wskaźnikowy na rok 2007 nie będzie rodził żadnych konsekwencji karnych. De facto pełne wdrożenie wszystkich przepisów nastąpi 1 stycznia 2008 r., kiedy już będziemy pod rygorem, pod reżimem Narodowych Celów Wskaźnikowych wyznaczonych do końca czerwca 2007 r. przez Radę Ministrów na kolejne sześć lat. My przecież tak możemy, mimo że, jak pani słusznie zauważyła, mamy w dyrektywie rozpisane cele do roku 2010. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy sobie w kraju stawiali cele na dalsze lata. Przecież politycznym celem, jaki ma przynieść ustawa, oprócz intensyfikacji produkcji rolnej, jest również zmniejszenie zużycia paliw nieodnawialnych w transporcie. Zatem możemy sobie stawiać cele na następne lata, zwiększając wskaźniki na kolejne lata, w miarę rozwoju podaży biokomponentów.

Teraz kwestia sześciu lat. Po trzech latach zamierzamy umożliwić Radzie Ministrów weryfikację tego celu na kolejne sześć lat, na zakładkę, po to, aby mieć możliwość dostosowania się do bieżących wydarzeń na tym rynku. Na przykład poprzez ewentualne zwiększenie ustalonych wcześniej limitów na kolejne trzy lata. Dalej, te cele będą na kolejne lata kalendarzowe, czyli będą obowiązywać od 1 stycznia kolejnego roku do 31 grudnia. W takim cyklu.

W związku z tym mamy taki kalendarz: na rok przyszły obowiązuje jeszcze cel wskaźnikowy określony przed wejściem ustawy w życie, w związku z tym nie będzie kar, ale jest obowiązek, wprowadzony od 1 stycznia 2007 r., od dnia wejścia ustawy w życie, raportowania już w tym reżimie; od 1 stycznia 2008 r. wchodzi w życie pierwszy cel wskaźnikowy na kolejne sześć lat, a jednocześnie wchodzi wszystkie przepisy karne za niewykonanie celu, określonego zgodnie z ustawą.

Jeśli pan senator pozwoli, to będę się również posiłkował wiedzą pana dyrektora Kamieńskiego. Właśnie w dniu wczorajszym pan dyrektor był reprezentantem rządu na rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym dotyczącej konstytucyjności przepisów związanych z ustawą – Prawo energetyczne w zakresie obowiązku dotyczącego odnawialnych źródeł energii. Tam jest podobny mechanizm do tego, który wprowadzamy w ustawie o biopaliwach, dotyczący właśnie tego obowiązku. Tam też jest obowiązek wytwarzania określonej ilości energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych.

Jeśli pan senator pozwoli, to przekażę...

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę. Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki
Zbigniew Kamiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Pierwsza kwestia dotyczy niezgodności ustawy z dyrektywą, co pani legislator bardzo mocno zaakcentowała. Wydaje się, że to, iż w dyrektywie są podane cele i w nazwie jest promocja, w ogóle nie zmienia faktu, że kraje członkowskie mają szukać swoich własnych rozwiązań, jak te cele wypełnić. Z reguły w samych dyrektywach nie ma obowiązków, które od razu byłyby nałożone na poszczególne czy to przedsiębiorstwa, czy inne formacje w poszczególnych krajach członkowskich, tylko jest cel. Kraje członkowskie natomiast szukają rozwiązań, jak ten cel wypełnić. Dokładnie tak mamy w przypadku podobnej dyrektywy – o promocji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Tam też jest promocja, natomiast większość krajów członkowskich stosuje różnego rodzaju mechanizmy, w tym mechanizmy, które są obowiązkiem. My to mamy i nikt tego nie kwestionuje.

Chcę również powiedzieć, że w tej chwili praktyka krajów członkowskich jest zupełnie inna niż wtedy, kiedy Trybunał Konstytucyjny wydawał wyrok. Obecnie siedem krajów członkowskich ma porównywalny obowiązek już funkcjonujący w ich krajach, trzy kolejne zamierzają ten obowiązek wprowadzić od 1 stycznia przyszłego roku, a dwa kolejne planują w roku 2009. Również Komisja rozważa przygotowanie rozwiązań, które byłyby już zharmonizowane w skali wszystkich krajów członkowskich, dotyczących obowiązku. Okazuje się bowiem, że tylko zachętami w postaci zwolnienia z akcyzy nie do końca skutecznie można zrealizować pewne cele, które są w tej chwili określone w zakresie biopaliw. Wydaje się więc, że mamy inną sytuację do rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny. W momencie, kiedy jesteśmy krajem członkowskim i kiedy większość krajów członkowskich tak podchodzi do sprawy, trudno chyba byłoby kwestionować takie samo podejście w Polsce.

Nie ma też chyba żadnych nieprawidłowości, że ograniczamy ten obowiązek do podmiotów, które funkcjonują w Polsce, bo tak robią wszystkie kraje. To znaczy, tak samo mamy przy odnawialnych źródłach energii. Zgodnie z dyrektywą to kraj ma zrealizować pewien cel. Chodzi o to, żeby stworzyć w danym kraju mechanizm, który pozwoli na uzyskanie takiego celu.

Co do kwestii dystrybutorów to wydaje się, że są pewne nieporozumienia. Dyrektywa wyraźnie mówi, że należy oznakować, podając zawartość biokomponentu, te dystrybutory, z których się sprzedaje paliwo powyżej 5% biokomponentu. A w przypadku paliw ciekłych, czyli tych, które mają zawartość do 5% – obojętnie, czy to jest benzyna, czy olej napędowy – zarówno wymagania unijne, jak i normy europejskie wyraźnie mówią, że jest to zawartość do 5% i się tego nie oznakowuje, bo nawet technicznie niemożliwe byłoby te dystrybutory oznakować.

Myślę o tym w kontekście tego, o czym pan minister już mówił, to jest wczorajszego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sąd apelacyjny zadał pytanie, czy nałożony na określone przedsiębiorstwa obowiązek jest zgodny z art. 20 konstytucji, czyli tym artykułem, który mówi o ograniczeniu działalności gospodarczej tylko poprzez drogę ustawową i tylko wtedy, kiedy jest ważny interes publiczny. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych – a przez to trzeba również

rozumieć biopaliwa, bo to jest pewien element odnawialnych źródeł energii – jest ważnym celem publicznym. Mamy tutaj zarówno kwestię zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska, szczególnie CO₂, mamy podwyższenie bezpieczeństwa energetycznego – w tej chwili jest to bardzo ważny element, szczególnie w odniesieniu do biopaliw, bo każdą toną biokomponentu zastępujemy tonę czy około tony paliw z importu.

Mnie się wydaje, że byłoby wielkim błędem przyjąć, że już nigdy nie można w Polsce wprowadzić obowiązku w zakresie rozwoju rynku biopaliw i biokomponentów, bo już był wyrok trybunału. Teraz są inne warunki, ten obowiązek jest już inaczej sformułowany, jest on związany z narodowym celem, który jest określony w Polsce. Wydaje się, że problemu chyba tak nie można interpretować.

Kolejna podniesiona sprawa dotyczy naruszenia zasady konstytucyjnej w art. 26, mówiącym o obowiązku zamieszczenia informacji o dostępności biopaliw przez tego, kto posiada stację, na której sprzedaje biopaliwo. Myśmy świadomie ograniczyli ten obowiązek tylko do tych, którzy mają powyżej dziesięciu stacji. Nie chcieliśmy stwarzać tego obowiązku dla tych, którzy mają tylko dwie czy trzy stacje. Ale jeżeli jest groźba, że miałyby to naruszyć warunki konstytucyjne, to, oczywiście, nie ma problemu, żeby ten obowiązek był nałożony na wszystkich, którzy mają co najmniej dwie stacje, bo taka jest konstrukcja tego przepisu.

Co do sprawy pewnego niedookreślenia, czy ten obowiązek dotyczy, tak jak Narodowy Cel Wskaźnikowy, paliw na cele transportowe, to mnie się wydaje, że tutaj nie ma niespójności. Jeżeli już, to może byśmy to wyjaśnili w szczegółowych rozmowach na tematy legislacyjne. Ale idea była taka, że zgodnie z dyrektywą my jako kraj mamy się rozliczyć z udziału biokomponentów w paliwach transportowych. Zgodnie z określeniem, co jest paliwem transportowym, nie wchodzi w to na przykład paliwa do ciągników rolniczych. My z kolei nie chcemy w naszym obowiązku zawęzić tego obszaru, bo to byłoby bardzo ciężko. Po prostu z samej definicji, co to jest paliwo ciekłe i biopaliwo ciekłe, wynika, że to nie jest paliwo do celów opałowych, tylko do celów napędzania silników. Stąd my, nakładając na przedsiębiorców obowiązek, zakładamy, że oni wypełniając go, zapewnią, że ten cel w odniesieniu do sfery transportowej też będzie przez Polskę wykonany. Są to bowiem tylko minimalne obowiązki. Sądzę, że dla wielu przedsiębiorców wtedy, kiedy już zajmą się biopaliwami, bardzo korzystne będzie wypełnienie tego obowiązku z nadwyżką, czyli powyżej określonego poziomu minimalnego.

Pan minister powiedział już o zazębaniu się okresów Narodowych Celów Wskaźnikowych, więc ja o tym nie będę mówił.

Ale była uwaga dotycząca art. 33 jako niezgodnego z konstytucją. To jest artykuł, który nakłada na Radę Ministrów obowiązek określenia zasady używania biopaliw przez administrację publiczną. Ten zapis został wprowadzony przez posłów na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Sejmie. Został on wprowadzony przy sprzeciwie rządu. My uważamy, że, tak jak pani legislator powiedziała, jest to przepis niekonstytucyjny. A poza tym merytorycznie niczego on nie wnosi, ponieważ te regulacje zapewniają, że właśnie w administracji publicznej może być bardzo dobry rodzaj wybranej floty. I tylko korzystać z tych przepisów, żeby jak najwięcej pojazdów administracji publicznej należało do tej floty. Naszym zdaniem byłoby dobrze, żeby tego przepisu nie było.

Co do przepisu, który określa obowiązek przygotowania przez Radę Ministrów wieloletniego programu promocji biopaliw, to też jest poprawka wniesiona przez po-

słów na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. My nie jesteśmy przeciwni idei tego zapisu, ale w obecnym kształcie ma on wiele nieścisłości. Mamy pewną propozycję, jak można ten przepis troszkę dopracować.

Jeżeli chodzi o propozycję szczegółowych poprawek, to znaczy zmiany art. 26, czyli przepisu, który mówi o obowiązku informowania o dostępności biopaliw, to oczywiście zgadzamy się, żeby skasować zapis o dziesięciu stacjach. Ale, wydaje się, że ta propozycja nie przyniesie żadnego skutku. To znaczy z zapisu, który jest proponowany, wynika, że jest obowiązek poinformowania, jakie biopaliwo jest dostępne na konkretnej stacji, na której ma być ta informacja. A idea jest taka, że jak ktoś jest na konkretnej stacji, to już wie, bo tam są oznakowane dystrybutory. Chodzi o to, żeby on mógł się na tej stacji dowiedzieć, gdzie w Polsce może się zaopatrzyć w takie paliwo. To jest faktyczna promocja. Wydaje się, że zapis, który jest w ustawie, wypełnia ideę dyrektywy, bo ona nie mówi, że to musi być na stacjach. Jest natomiast możliwość uproszczenia przepisu, jeżeli pozostawi się tylko ust. 1, uzupełniając go o słowo „czytelna” informacja. A w zasadzie ust. 2, po wyjaśnieniach... Jak już ruszy możliwość obrotu biopaliwami, czyli przykładowo B20, to będą podmioty zainteresowane tym, żeby biopaliwo było dostępne na przykład na pięciuset stacjach. Byłoby ciężko napisać na jednej stacji pięćset adresów. Może więc lepiej stworzyć bardziej ogólne wymagania, dopuścić możliwość użycia internetu i innych form. W tym momencie na pewno będzie to zgodne z dyrektywą. Ale musimy też przyjąć, że my tym przepisem chcemy wypełnić formalny wymóg dyrektywy, bo i tak wszyscy, którzy będą sprzedawać biopaliwo na jednej stacji czy na kilku stacjach, na pewno sami z siebie będą zainteresowani promowaniem tego, że sprzedają biopaliwo również w innym miejscu. A więc to jest zapis, który musi być, bardziej z uwagi na wymóg dyrektywy.

Co do ostatniej zmiany, to w pełni popieramy takie uproszczenie, żeby zmiana w ustawie o podatku akcyzowym nie była w przepisach przejściowych, ale bezpośrednio, w kolejnym ustępie art. 44 tejże ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że te wyjaśnienia nam wystarczą.

W związku z tym otwieram dyskusję.

Proszę panów senatorów o ewentualne zabieranie głosu.

Proszę, pan senator.

Senator Mirosław Adamczak:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja mam cztery poprawki, jeżeli można.

Pierwsza poprawka – rozdziałowi 3 ustawy nadać brzmienie: „Zasady wytwarzania i zużywania przez rolników biopaliw ciekłych na własny użytek”.

Druga poprawka – w art. 13 ust. 1 nadać brzmienie: rolnicy mogą wytwarzać i zużywać biopaliwa ciekłe, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 11 lit. c-f i ust. 2, na własny użytek po uzyskaniu wpisu do rejestru rolników wytwarzających biopaliwa ciekłe na własny użytek, zwanego dalej rejestrem rolników.

Trzecia poprawka – w art. 21 skreślić pkt 3 w ust. 1 oraz wprowadzić ust. 1a w brzmieniu: wytworzonych na własny użytek biopaliw rolnik może użyć do celów własnych w ilości nieprzekraczającej w okresie roku kalendarzowego limitu określonego w ust. 2 i 3.

I czwarta poprawka – w art. 34 ust. 1 pkt 9 lit. c oraz ust. 7 i 8 proponuję nadać następujące brzmienie. Ust. 1 pkt 9c: zużył na własne potrzeby biopaliwa ciekłe w ilości przekraczającej w ciągu roku limit określony w art. 21 ust. 2 lub ust. 3. Ust. 7: w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 9 lit. b, kara pieniężna wynosi dwukrotną równoważność należnego podatku akcyzowego naliczonego dla paliw ciekłych zastępowanych biopaliwami ciekłymi wprowadzonymi do obrotu w ciągu trzydziestu dni poprzedzających kontrolę. Ust. 8: w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 9 lit. c, kara pieniężna wynosi równoważność należnego podatku akcyzowego naliczonego dla paliw ciekłych zastąpionych biopaliwami ciekłymi zużywanymi na własne potrzeby w ilości przekraczającej limitu określonego w art. 22 ust. 2 lub 3.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi. Myślę tylko, że kolejność będzie następująca: czwarta, piąta, szósta... Tutaj jest błędnie zapisana numeracja.

(Senator Mirosław Adamczak: Jeżeli można, to...)

Rozumiem, że poprawki ma pan na piśmie. Koledzy senatorowie również je dostali. Poniżej są napisane uzasadnienia tych poprawek. Myślę, że w tej chwili nie potrzeba cytować tych uzasadnień.

Ja tylko poproszę ministra o ustosunkowanie się do poprawek.

Proszę, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak: Panie Przewodniczący, mam tylko pewną prośbę. Nie mamy tekstu poprawek, a dobrze by było...)

Proszę.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki
Zbigniew Kamiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ta poprawka podnosi problem, który był diskutowany jeszcze w Sejmie. Ale wydaje się, że zapis, który jest zaproponowany, może nam tylko przysporzyć bardzo wielu problemów, związanych z jego wypełnieniem. Dzisiaj w ustawie jest napisane, że rolnik może wytwarzać na własny użytek określoną ilość biopaliw. W tym przepisie natomiast wprowadzamy drugie pojęcie, które również tworzy pewne ograniczenia co do zużywania przez rolników biopaliw ciekłych. Jeżeli mówimy o wytwarzaniu, to nie ma problemu, żeby to w jakiś sposób oceniać, kontrolować, monitorować. Ale wydaje mi się, że będzie bardzo ciężko monitorować zużywanie. Być może, można byłoby przejść wyłącznie na zużywanie, chociaż wątpię, bo jak wtedy byłaby rozwiązana kwestia składu podatkowego? Podejrzewam, że byśmy tego nie rozwiązali, ponieważ zużywanie nie jest w składzie podatkowym. A przyjęcie, że część regulacji dotyczy wytwarzania, a część użytkowania w sytuacji, kiedy nie ma dzisiaj problemów w ustawie,

że to jest wytwarzanie na własny użytek... Czyli nie ma wątpliwości, że dopuszcza się użytkowanie. To na pewno jest zapewnione.

Jaka jest filozofia poprawki i dlaczego ona została przedstawiona? Problem jest taki, że jeżeli limitujemy wytwarzanie do 100 l z 1 ha, to z uwagi na zmienność warunków pogodowych rolnik w jednym roku może wytworzyć mniej niż przewiduje limit, a w kolejnym roku może wytworzyć więcej. Chodziłoby o to, żeby on mógł sobie to przetrzymywać. Jeśli wziąć pod uwagę, że na przykład musi on obsiać rzepakiem 1/10 swojego areалу, żeby uzyskać daną ilość surowego oleju roślinnego, to on może tym sterować elastycznie. I tak do końca nie jest przekonujące, że taki problem faktycznie wystąpi, jeśli będziemy limitowali wyłącznie kwestię wytwarzania w skali roku. Myśmy to bardzo gruntownie analizowali i przyznam się, że jakiś tam problem jest. Ale na pewno ta propozycja nie jest systemowym rozwiązaniem. My ją znamy, teraz zobaczyłem ją na papierze. Ale ona po prostu nie jest spójna z całym systemem ustawy. Być może udałoby się znaleźć lepsze rozwiązanie, my do tej pory nie potrafiliśmy znaleźć takiego rozwiązania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. To było do wszystkich poprawek, tak? To jest cały ciąg?

(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Zbigniew Kamieński: Tak, to jest ciąg, ponieważ dalej jest kwestia odbicia tego w karach.)

Dobrze.

Rozumiem, że zgłasza się pan dyrektor Żmuda

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Co prawda do reprezentowania stanowiska rządu jest upoważniony minister gospodarki, niemniej jednak chciałbym podkreślić fakt, że w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pojawiły się obawy co do skutków prawnych przepisów dotyczących wytwarzania biopaliw na własne potrzeby. Gdyby pojęcie „wytwarzanie” było tożsame z pojęciem „zużycie”, to nie byłoby odniesienia do zużycia w art. 31 ust. 1 pkt 2, jak również w art. 31 ust. 2 pkt 2 lit. b – przepraszam, ale przez upały siada mi głos – gdzie mówi się o obowiązku sprawozdawczości dotyczącym ilości wytworzonych, jak również ilości zużytych biopaliw. Mamy na uwadze fakt, że tego typu przepis umieszczony jest w kolejnym artykule, a nie zawarty w rozdziale 3, który mówi o zasadach wytwarzania biopaliw, może w przyszłości rodzić skutki prawne dla rolników. Stąd też, w przekonaniu ministra rolnictwa, ta propozycja jest w pełni uzasadniona. Podobnie jak w pełni uzasadniona jest zasada, że karać można za coś, co w sposób jednoznaczny stanowi przekroczenie prawa. Podstawy do wymierzania kary powinny być ściśle określone, a nie tylko i wyłącznie teoretyczna zdolność wytwórcza posiadanych urządzeń przez rolników – mówię to w odniesieniu do art. 34.

Podkreślam: nie przedstawiam stanowiska rządu. Przedstawiam tylko obawy, które zrodziły się w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi po przeanalizowaniu zapisów ustawy uchwalonej przez Sejm, co do skutków tych zapisów. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu dyrektorowi.

Ja rozumiem, że to był głos w dyskusji, natomiast oczekuję, że zostanie to uzgodnione. Rozumiem też, że dzisiaj chyba nie zamkniemy tego posiedzenia, ogłosiemy przerwę. Jeszcze zobaczę. Zastanowię się, jak to zrobimy. Ale nie może być tak, żeby nie było jednolitego stanowiska. Rozumiem, że ono zostanie uzgodnione i wtedy ja ustawę poddam pod głosowanie. Dopóki go nie ma, nie chcę podejmować decyzji. Myślę, że panowie senatorowie się z tym zgodzą.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący...

Przed posiedzeniem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej wpłynęło szereg poprawek od senatorów. Pan przewodniczący uzgodnił, że musimy dopracować wszystkie poprawki, które wpłynęły, i będziemy nad nimi procedowali...

(Głos z sali: We wtorek o 18.00 będzie głosowanie.)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: O 18.00 to ja zaplanowałem... Co oni tu wymyślili?)

Wydaje mi się, że dobrze by było wszystkie poprawki, które się pojawią i tu, i tam...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. Rozumiem, że to już jest kwestia techniczna, czy to będzie 18.00, czy 17.30. Ja słyszałem o innych godzinach. Ale rozumiem, że techniczne szczegóły uzgodnimy, bo oficjalnie nie zostało to chyba jeszcze podane.

(Głos z sali: To zasłyszana godzina, Panie Senatorze.)

Dobrze. 18.00 ja wstępnie uzgodniłem, ale mam nadzieję, że kolega Waszko-wiak, który jest przewodniczącym, a jednocześnie członkiem naszej komisji... Zrobimy tak, żeby móc uczestniczyć, najpierw jedni, później drudzy.

Proszę państwa, jeśli tak, to ja mam jeszcze zestaw poprawek. Panowie senatorowie też mają ten zestaw poprawek do ustawy z dnia 21 lipca... To już przede mną jest – raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć – sześć poprawek. Nie wiem, czy jeszcze nie zgłoszę jednej, siódmej.

Czy jest taka potrzeba, żeby odczytać te poprawki, Panowie Senatorowie, czy po prostu to, co macie przed sobą... Macie je dostarczone, czy nie? Nie? A myślałem, że zostały dostarczone. Jeśli nie, to ja pozwolę sobie je zaprezentować. Złożę je oficjalnie do pani.

Powiem, jakich artykułów dotyczą. Pierwsza poprawka, w art. 2 ust. 1 pkt 17 otrzymuje brzmienie: „rolnik – osoba fizyczna”... Nie będę tego czytał, bo to będzie na piśmie. Druga poprawka, w art. 2 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Przez rolnika rozumie się

także”... Nie będę już tego cytował. Trzecia poprawka, do art. 14 ust. 3 pkt 1. Chodzi tu o imię, nazwisko, adres zamieszkania itd. Czwarta poprawka, w art. 14 ust. 3 pkt 3 lit. d otrzymuje brzmienie: „powierzchni użytków rolnych”... Piąta poprawka, do art. 14 ust. 5 pkt 1. Tu chodzi o imię, nazwisko, adres itd. Szósta poprawka, w art. 14 ust. 5 pkt 3 otrzymuje brzmienie: „podpis rolnika, a w przypadku”... itd. Nie będę już wymieniał.

Jeśli panowie senatorowie uważają wyjaśnienia za wystarczające, to prosiłbym pana ministra o odniesienie się do tych poprawek.

Pan minister, jak rozumiem, ma te poprawki?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Tomasz Wilczak:

Tak, tak, oczywiście.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Otóż ta grupa poprawek, które powinny być rozpatrywane łącznie, rozszerza pojęcie rolnika. Ono było ograniczone tylko do grupy producentów rolnych, ewentualnie do pojedynczego rolnika jako takiego, do osoby fizycznej. Ideą tego zestawu poprawek jest natomiast rozszerzenie tego przywileju również na grupę rolników, którzy nie stanowią grupy producentów rolnych w rozumieniu ustawy o grupach producentów rolnych. Zatem rozszerzymy to na sąsiadów, którzy będą mogli wspólnie u jednego z nich mieć instalację, a ich hektary będą się sumować.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Po prostu to są odniesienia do poszczególnych przepisów, które dotyczą właśnie tego zagadnienia.

Ja jeszcze chciałbym, Panie Senatorze...

(Głos z sali: Odnośnie do art. 38, gdzie jest...)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Mam jeszcze jedną poprawkę, którą chciałbym zgłosić. Jest to poprawka zmieniająca brzmienie art. 38. Ogólnie chodzi o to, że Rada Ministrów przyjmie wieloletni program promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych w latach 2008–2014, który w szczególności będzie uwzględniał: pkt 1 – wieloletnie zwolnienia i obniżki stawek podatku akcyzowego dla biokomponentów, biopaliw ciekłych lub innych paliw odnawialnych; pkt 2 – wsparcie finansowe ze środków publicznych, w tym środków funduszy Unii Europejskiej w ramach Narodowej Strategii Spójności, na wsparcie finansowe inwestycji w zakresie wytwarzania biokomponentów, biopaliw ciekłych lub innych paliw odnawialnych; pkt 3 – wsparcie badań związanych z opracowaniem nowych rodzajów biopaliw ciekłych lub innych paliw odnawialnych, związanych z tym nowych rozwiązań konstrukcyjnych, jak też wdrożeń eksploatacyjnych; pkt 4 – wsparcie programów edukacyjnych promujących szerokie wykorzystanie biopaliw ciekłych lub innych paliw odnawialnych.

Chciałbym również zgłosić poprawki, o których mówiła już pani legislator. Zobaczymy, co z nich da się jeszcze utrzymać. To są dwie poprawki, które zgłosiło Biuro Legislacyjne. Są dwie, tak? Do art. 36 i do art. 26, tak? Te dwie również zgłaszam. Pamiętam, że pan minister już się do nich odnosił.

Jeśli jest jeszcze coś, to ewentualnie proszę. Ale przynajmniej do art. 38... Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Co do poprawki do art. 38, to, jak wspomnieliśmy, ma ona charakter doprecyzowujący. W wersji sejmowej pojawiły się sformułowania...

(Głos z sali: Nieaktualne.)

...nieaktualne, które związane są z Narodowymi Strategicznymi Ramami Odniesienia – takie określenie nie funkcjonuje – i ze środkami, które są w dyspozycji ministra środowiska, ale którymi minister środowiska rzeczywiście nie dysponuje. Dysponentem jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. To tyle odnośnie do art. 38.

Ja tylko, Panie Senatorze, mam jeszcze pytanie. Biuro Legislacyjne zgłosiło niekonstytucyjność art. 33...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Przepraszam, to nie było zgłoszone w formie poprawki. To były jedynie uwagi. Poprawki są tylko do art. 26 i art. 36. Dobrze mówię?

Proszę, Pani Legislator.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Sulkowska:**

Z tym że, Panie Przewodniczący, nie wiem, czy z poprawki do art. 26 się nie wycofam, a to ze względu właśnie na presję czasu, pod którą pracowaliśmy. Teraz czytałam się w dyrektywę unijną i art. 3 ust. 5 mówi tylko o tym, że: „Dla procentowego udziału biopaliw w mieszankach w pochodnych olejów mineralnych przekraczającego 5% estru metylowego kwasów tłuszczowych lub 5% bioetanolu zostają nałożone specjalne oznaczenia w punktach sprzedaży”. A więc to dotyczy dystrybutorów do sprzedaży biopaliw.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A zgodnie z moją uwagą informacja o dostępności biopaliw obligatoryjnie ma się znajdować na stacji paliw. Szczerze mówiąc, prosiłabym jeszcze o czas. Zastanowię się nad treścią art. 3 ust. 5 dyrektywy. Chodzi o to, żebyśmy nie popełnili błędu.

Zresztą są też inne uwagi do art. 26. Jest propozycja w ogóle wycofania się z ust. 2 tego artykułu, więc on będzie ponownie przeanalizowany. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Ja rozumiem, że ta poprawka na razie jest wniesiona, a w trakcie głosowania podejmiemy decyzję. Niech ona już będzie, żebyśmy potem mieli zestaw poprawek. Ewentualnie zawsze przecież możemy nanieść autopoprawki czy możemy się wycofać, tak że nie ma problemu. Niech ona będzie, żeby potem nie było problemu, że nie była zgłoszona.

Jest jeszcze jedna poprawka do tejże ustawy. Chodzi o skreślenie art. 33. Proszę sobie zapisać.

I prosiłbym jeszcze pana ministra o ustosunkowanie się do art. 33.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Ja podpisuję się pod uzasadnieniem z opinii Biura Legislacyjnego. Znajduje się ono po pierwszym zdaniu dotyczącym właśnie art. 33.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czy pani legislator chciałaby coś... Nie. Dobrze. Dziękuję.

Jest jeszcze jedna propozycja poprawki, do art. 36. „W ustawie z dnia”... Nie wiem, czy ona nie będzie rozbieżna... Pani już tutaj to zgłaszała. Czy jedno nałoży się na drugie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ona dotyczy zapisu: „W ustawie z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym – DzU nr 29 poz. 257 z późniejszymi zmianami – po art. 123 dodaje się art. 123a w brzmieniu”... Nie będę jej odczytywał, bo ona zostanie złożona na piśmie.

Ewentualnie prosiłbym przedstawiciela Ministerstwa Finansów o ustosunkowanie się. Proszę.

**Naczelnik Wydziału Składów Podatkowych
i Procedury Zawieszenia Akcyzy
w Departamencie Podatku Akcyzowego i Ekologicznego
w Ministerstwie Finansów Mariusz Gruszka:**

Ta poprawka jest związana z tym, że projekt ustawy przewiduje obowiązek produkcji przez rolników biopaliw w składzie podatkowym. W obecnym brzmieniu art. 36 ustawy o biopaliwach i biokomponentach przewidziane jest, że rolnicy będą mogli być zwolnieni z zabezpieczenia akcyzowego w związku z prowadzeniem składu podatkowego. Jednakże w trakcie konsultacji międzyresortowych został podniesiony problem polegający na tym, że teraz rolnicy nie są w stanie spełnić wszystkich warunków związanych z uzyskaniem zezwolenia na prowadzenie składu podatkowego. Zasadniczo chodzi o to, że w chwili obecnej zezwolenie na skład podatkowy uzyska podmiot, który jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą. Rolnicy tego warunku nie spełniają.

Poprawka, która właśnie została zgłoszona, przewiduje wyłączenie tego obowiązku w stosunku do rolników. W przypadku jej przyjęcia niezbędne będzie dokonanie odpowiednich zmian szczegółowych w rozporządzeniu o zezwoleniu, czyli doprecyzowanie tych kwestii. Dziękuję.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Dlatego pytam, czy minister nie wnosi. Trzeba się zastanowić.)

(Głos z sali: To ja muszę zapytać.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Pan minister gospodarki, proszę.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki
Zbigniew Kamiński:**

Panie Przewodniczący, jeżeli można byłoby dodać jeszcze jedną rzecz, taką porządkową. W ustawie wprowadziliśmy pojęcie nie „wprowadzania do obrotu”, tylko... Znaczy, jest to pojęcie „wprowadzania do obrotu”, ale jest ono poza procedurą zawieszenia akcyzy. Z uwagi na tę formułę dokonaliśmy w wersji sejmowej korekty. W tych miejscach, gdzie było „wprowadzanie do obrotu”, wpisaliśmy „sprzedaż lub zbycie w innej formie”. Chodzi o to, żeby uniknąć takiej sytuacji, że na przykład zobowiązany podmiot, wprowadzając biopaliwo do obrotu, przekazuje je albo sprzedaje innemu składowi podatkowemu innego podmiotu i w tym momencie unika tego obowiązku. To już w ustawie zostało zrobione, natomiast przez pomyłkę tej samej operacji nie zrobiliśmy w odniesieniu do rolników, którzy wytwarzają biopaliwo na własne potrzeby. Czyli istnieje potrzeba zastąpienia w trzech miejscach pojęcia „wprowadzania do obrotu” pojęciem „sprzedawanie lub zbywanie w innej formie”. Wtedy byłoby to komplementarne wobec innych zapisów tej ustawy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. W związku z tym rozumiem, że jeszcze będą poprawki do art. 14 ust. 4 pkt 1; będzie poprawka do art. 19 ust. 2 pkt 1, następnie poprawka do art. 21 ust. 1 pkt 2 i poprawka do art. 34 ust. 1 pkt 9 lit. b.

Zgłaszam te poprawki. Zostaną one przekazane do Biura Legislacyjnego. Tych poprawek, jak już widzimy, będzie masa. Rozumiem, że przeanalizujemy je i uzgodnimy ze wszystkimi resortami, żeby później nie było wątpliwości.

Co do poprawki do art. 36, to rozumiem, że jest ona na etapie rozmów.

To chyba mamy wszystkie...

Czy są jeszcze jakieś poprawki, które ktoś z senatorów chciałby zgłosić? Bo tylko senatorowie mogą zgłaszać poprawki. Nie ma.

A, jeszcze nie dopuściłem do głosu zaproszonych gości, którzy co prawda nie mają możliwości zgłoszenia poprawek, ale mogą zabrać głos w dyskusji. Jeśli chcieliby go zabrać, to proszę. Jest taka możliwość.

Proszę.

**Dyrektor Generalny Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego
Jacek Wróblewski:**

Jacek Wróblewski, Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Senatorowie!

Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie komisji.

Dwa słowa komentarza do ustawy. Jest to ustawa, która ma zastąpić obecnie obowiązującą ustawę. Chcielibyśmy, żeby zapisy tej ustawy pozwoliły na wprowadzenie biopaliw na rynek, a nie przeszkadzały w tym. Stąd też nasz aktywny udział w całym procesie legislacyjnym i stąd też nasza sugestia, by panowie senatorowie pochylili się nad propozycjami poprawek, które przekazaliśmy na ręce pana przewodniczącego z prośbą o ewentualne ich zgłoszenie.

Propozycje, które jako organizacja zgłosiliśmy, nie naruszają podstawowej materii ustawy. One w pewien sposób porządkują zapisy ustawy i nadają im jednoznaczny wymiar tam, gdzie widzimy pewne niebezpieczeństwo różnej ich interpretacji.

Chciałbym zwrócić uwagę, że ustawa narzuca na przedsiębiorców branży paliwowej dosyć duże obowiązki i jednocześnie zawiera dosyć ostry system sankcyjny, natomiast nie daje elementu, którego po tej ustawie oczekiwaliśmy, to jest systemu wsparcia promocji biopaliw. Jako branża oczekujemy, że w jakiś sposób zostanie to zrealizowane.

Mamy obietnicę ze strony Ministerstwa Finansów, że będzie nowelizacja i w ustawie o podatku akcyzowym znajdą się odpowiednie zapisy, ale to jest na razie tylko obietnica. Od 1 stycznia 2008 r. będziemy poddani obowiązkom, które wynikają z tej ustawy, będziemy też bardzo ostro karani za jej niewdrożenie, ale w przeciwieństwie do paliw gotowych nie mamy możliwości wpływu na to, jak będzie wyglądała strona podażowa biokomponentów. I to jest pewna słabość ustawy.

Stąd też nasze dwie propozycje. Chodzi o to, żeby istniała możliwość weryfikacji Narodowego Celu Wskaźnikowego w zależności od nieprzewidzianej sytuacji na rynku rolnym. Bo w przypadku, powiedzmy, braku surowca do przerobu ropy po prostu tych paliw jest na rynku troszkę mniej, ewentualnie uzyskują one wyższą cenę. Ale w momencie, gdy będzie brakowało surowców do produkcji biokomponentów, my jako branża paliwowa poniesiemy za to karę, a jest ona w tej chwili bardzo bezwzględna. W związku z tym nasz apel i nasze dwie propozycje umożliwiające organom nakładającym karę potraktowanie producentów w sytuacjach kryzysowych w sposób łagodniejszy. Bo nie od nas zależy w takim przypadku możliwość wypełnienia postawionych przed nami celów.

Tak że mam gorącą prośbę do panów senatorów, żeby zapoznali się ze zgłoszonymi poprawkami. Prosimy o zgłoszenie ich w dalszych pracach jako własnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Ja jednak poproszę o...

Pan minister zna te poprawki, tak? Czy nie zna? Miał przedłożone te poprawki? Ma, tak? Prosiłbym o kilka informacji na ten temat, bo nie wiem, czy któryś z panów senatorów ewentualnie chciałby je przejąć. Ja w tej chwili, powiem szczerze, nie jestem jeszcze do nich w pełni przekonany.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Tomasz Wilczak:

Dziękuję bardzo.

Ze stanowiskiem mieliśmy już możliwość zapoznawania się w trakcie: procedury legislacyjnej, przy przygotowywaniu ustaw w czasie prac rządowych i teraz, w czasie prac sejmowych; więc rzeczywiście możemy się do nich odnieść.

Ja chciałbym odnieść się do sprawy poziomu obowiązkowej kontraktacji. W przedłożeniu rządowym było – tak nam się wydawało – kompromisowe rozwiązanie: 50% objęte kontraktacją, 50% możliwe do pozyskiwania na wolnym rynku. I taką propozycję przestaliśmy do Sejmu. Przechodziła ona różne koleje, począwszy od cał-

kowitego skasowania możliwości pozyskiwania biokomponentów na wolnym rynku. Krakowskim targiem w efekcie końcowym pojawiła się propozycja 75%.

Ja przyznam się szczerze, że nie chciałbym wypowiadać jednoznacznego stanowiska, czy te 25% wolności pozwoli nam w miarę elastycznie podchodzić do zmieniającej się sytuacji podażowej na rynku biokomponentów i pozyskiwać te komponenty na przykład z importu, poza umowami wieloletnimi. Dlatego też będę bardzo ostrożnie podchodził do tej kwestii. Rzeczywiście, w pierwotnym przedłożeniu rządowym było 50% na 50%.

Jeżeli chodzi o pozostałe poprawki, to jak to wygląda, Panie Dyrektorze?

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki
Zbigniew Kamiński:**

Dziękuję bardzo.

Kolejna poprawka rozszerza delegację dla ministra gospodarki do określenia wartości opałowej dla poszczególnych biokomponentów. Co do zasady jest słuszne, żeby wtedy, kiedy chodzi o pieniądze... To będzie decydowało o skali wypełnienia obowiązku. Wydaje się, że idea jest prawidłowa, jeżeli można byłoby przyjąć, że poprawkę się jeszcze dopracuje. Wydaje mi się bowiem, że tu mogą być pewne problemy legislacyjne. Ale ideowo można się z tym zgodzić.

Następna sprawa dotyczy tego, o czym pan minister mówił. Gdybyśmy mieli 50% kontraktacji, to sprawa pozyskania surowców do produkcji biokomponentów i biopaliw byłaby prostsza. Wtedy nie trzeba byłoby tworzyć regulacji, przewidując, co się stanie, jeżeli będzie za mało surowca. A więc również można byłoby się zgodzić z dopisaniem w art. 24 ust. 2, który mówi, że wtedy, kiedy jest stan klęski żywiołowej lub są inne sytuacje nadzwyczajne, Rada Ministrów, niezależnie od tego, że są terminy, w których ustala Narodowe Cele Wskaźnikowe, może dokonać stosownej zmiany wskaźnika na konkretny rok kalendarzowy. Wydaje mi się jednak, że zapis musiałby być inny niż ten, który jest zaproponowany. Ale ideowo jest to możliwe do przyjęcia.

Jeśli chodzi o poprawkę czwartą, do art. 26, to się z nią zgadzamy. To jest to, o czym mówiłem. Chodzi o to, żeby uprościć kwestię informowania o dostępności biopaliw.

Poprawka piąta też jest w pełni zasadna, ponieważ chyba nie było takich intencji, żeby pozycje kosztowe w sprawozdaniu polegały na tym, iż zbiera się wszystkie możliwe faktury i wszystkie możliwe operacje. Istotą było, żeby w ramach danego przedsiębiorstwa były to zrobione rzeczy zbiorcze. Dlatego dodanie słowa „zagregowane” absolutnie jest zasadne. Trudno stwierdzić, czy to jest zapisane we właściwym miejscu, ale dopisanie słowa „zagregowane” w dwóch miejscach jest jak najbardziej zasadne.

Zasadna jest również poprawka szоста, dotycząca ujednoczenia okresu, w którym ma nastąpić konkretny etap sprawozdawania, ponieważ na wniosek ministra finansów wydłużyliśmy okres sprawozdawczy dla służb celnych z trzydziestu dni do czterdziestu pięciu dni po kwartale. Nie popatrzyliśmy, żeby zrobić to samo dla wytwórców i producentów. Ta sugestia jak najbardziej jest zasadna.

Co do poprawki siódmej, to jesteśmy przeciwni jej wprowadzeniu, ponieważ stwarza ona zbyt dużą dowolność. Chodzi o to, aby prezes Urzędu Regulacji Energetyki mógł w uzasadnionych sytuacjach odstępować od wymierzania kary za nierealizowanie obowiązku określonego udziału biokomponentów. Wydaje się, że dodanie możliwości zmiany Narodowego Celu Wskaźnikowego przez Radę Ministrów jest absolut-

nie wystarczającym rozwiązaniem. Indywidualne ocenianie zawsze będzie prowadziło do pewnych rzeczy, których nie opanujemy.

Jest jeszcze propozycja, żeby doprecyzować w art. 38, w jakim terminie Rada Ministrów ma sporządzić ten wieloletni program. To też jest pewien gorset. Nie wiem, czy trzeba go wprowadzać. Jest propozycja, żeby to było 15 czerwca 2007 r. Nie mamy jednoznacznego zdania, czy jest to niezbędne, szczególnie w kontekście tego, że i tak Rada Ministrów w bieżącym roku to robi, bo ma to w planie pracy, więc...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Dyrektorze, za odniesienie się do poprawek, które ewentualnie miałbym przejąć. Rzeczywiście poprawki siódma i ósma są bardzo wątpliwe. Jak rozumiem, poprawki od pierwszej do szóstej, po pewnych korektach, autopoprawkach, ewentualnie nadają się do zgłoszenia, tak? W związku z tym ja je zgłoszę. Ale będzie prośba o wspólną konsultację, o dopracowanie pewnych autopoprawek.

Jeżeli tak, to ja zgłaszam te poprawki, które są do art. 11, do art. 22, do art. 24, do art. 26 i do art. 30 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2, do art. 30 ust. 1 i 2 oraz art. 31 ust. 1. Te poprawki zostaną złożone na piśmie. Jest wielka prośba. Ja je później przeanalizuję i jeśli będą jakieś zgodne autopoprawki, to wtedy zastanowię się, czy je wniesiemy i ewentualnie w jakiej wersji.

(Głos z sali: Dziękuję serdecznie, Panie Przewodniczący.)

Zobaczymy, jakie będą ich dalsze losy. Na razie trzeba by już nad tym popracować, żeby nie hamować pracy. Bo gdybyśmy we wtorek zaczęli od nowa, to mógłby być z tym problem i w ogóle nie dalibyśmy rady.

W takim razie dziękuję za zestaw tych poprawek. Proszę przekazać je do protokołu. Czy ktoś jeszcze z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Proszę.

Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat:

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Krzysztof Biernat, Polska Platforma Technologiczna Biopaliw i Biokomponentów.

Stanowisko Platformy złożyliśmy do Wysokiego Senatu. Mam nadzieję, że Wysoka Komisja poznała to stanowisko. Ono było w formie pisemnej. A zatem nie będę przekonywał państwa do stanowiska Platformy, które zostało wyartykułowane. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na dwie rzeczy...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Przepraszam, ale ja jakoś nie kojarzę tych poprawek.)

Zostało wysłane, Panie Przewodniczący. Nawet otrzymaliśmy odpowiedź.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Ale nie do mnie, bo ja go nie mam.)

Zostało przekazane do pana marszałka Senatu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Możliwe, ale jesteśmy na posiedzeniu komisji i mnie do ręki nikt go nie wręczył. Może poprawki trafiły do Komisji Gospodarki Narodowej, może gdzie indziej. Do mnie nie przyszło nic.

(Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat: Mam ze sobą egzemplarz, Panie Przewodniczący i w tej sytuacji mogę go pozostawić, tylko nie wiem, czy to będzie miało sens przy szybkim...)

Przepraszam, to może gdzieś tam być w korespondencji, ale bezpośrednio... Pan powinien dopilnować, żebym je dostał wcześniej, przed posiedzeniem, to przynajmniej bym się z nimi zapoznał.

Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat:

W takim razie, żeby nie przedłużać, powiem tylko o dwóch rzeczach. W zasadzie z punktu widzenia technologicznego nie jest możliwe produkowanie estru przez rolnika – to jest jedna zasadnicza uwaga. Dlatego Platforma stoi na stanowisku, że czysty olej rzepakowy oczywiście tak, natomiast sprawa estru jest problemem znacznie bardziej złożonym, zagrażającym środowisku. Chodzi o toksyczność alkoholu metylowego.

I jeszcze drobna informacja dla Wysokiej Komisji. Tytuł ustawy jest nieprecyzyjny, ponieważ... Zresztą o tym wielokrotnie dyskutowaliśmy. Ustawa mówi o biopaliwach ciekłych, natomiast w definicjach i w treści ustawy są także paliwa gazowe, a gazy i płyny dają razem ciecz. Czyli prawidłowy z punktu widzenia merytorycznego tytuł ustawy powinien być taki „ustawa o biokomponentach i biopaliwach płynnych”. Biopaliwa płynne obejmowałyby zarówno biopaliwa ciekłe, jak i biopaliwa gazowe, o których to biopaliwach w ustawie jest napisane dość sporo.

W zasadzie my zgłosiliśmy dwanaście uwag. Są one zgodne, korespondują ze stanowiskiem Europejskiej Platformy Technologicznej „Biopaliwa”, z którą jesteśmy w ciągłym kontakcie. Ale ponieważ proces legislacyjny posuwa się dość szybko, ja tylko poruszyłem te kwestie, które uważałem za stosowne. Mam nadzieję, że Wysoka Komisja znajdzie czas i zapozna się z tym stanowiskiem. Serdecznie o to proszę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. Wie pan, pan wymienił Platformę, natomiast w piśmie, które mamy, jest Centralne Laboratorium Naftowe.

(Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat: Centralne Laboratorium Naftowe jest koordynatorem Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów.)

Stąd to nieporozumienie. Ja wiedziałem, że mam pismo, ale od Centralnego Laboratorium Naftowego.

(Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat: W pewnym sensie to jest tożsame.)

Jest to tożsame. Patrzę na pierwszą stronę... Stanowisko Polskiej Platformy Technologicznej, ale reprezentantem jest Centralne Laboratorium Naftowe, tak?

(Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat: W którego imieniu ja występuję.)

To te uwagi zostały zgłoszone. Ale są to tylko uwagi, natomiast nie ma żadnej konkretnej poprawki, która miałaby jakiś sens legislacyjny. Jak rozumiem, te uwagi zostały przekazane panom senatorom, wszyscy je dostali. Ale konkretnej poprawki legislacyjnej nie ma.

(Koordynator Polskiej Platformy Technologicznej Biopaliw i Biokomponentów Krzysztof Biernat: Konkretniej nie ma. Dlatego świadomie...)

W związku z tym nie mogę nawet poddać tego pod dyskusję. Rozumiem też, że nikt z panów senatorów nie zgłasza takiej poprawki. Dziękuję. Myślę, że nie ma co się do tego odnosić, bo nie ma konkretnej poprawki.

Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos?

Jest jeszcze pismo do mnie złożone przez Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku.

Czy jest ktoś z Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku? Nie ma. Skoro nie ma, to rozumiem... Jest?

To proszę.

**Przedstawiciel Biura Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku
Agnieszka Korycińska:**

Jestem Agnieszka Korycińska z Biura Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku. Stanowisko wraz konkretnymi poprawkami zostało przekazane na piśmie.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czy pani chciałaby jeszcze dodać do tego jakieś uzasadnienie?)

Nie, wszystko zostało przedstawione panu przewodniczącemu i senatorom na piśmie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, dziękuję.

Czy pan minister zna te poprawki?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak: Nie.)

Nie zna, to przekażę je w tej chwili. Chwilę poczekamy, pan minister się z nimi zapozna i...

Proszę, Panie Ministrze.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki
Zbigniew Kamiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Poprawka pierwsza jest dokładnie, to znaczy, może niedokładnie, ale...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: W pewnym sensie tak brzmi, jak wcześniej zgłoszona przeze mnie poprawka)

Tak. To już konsumuje sprawę grupę nieformalnej.

Jeśli natomiast chodzi o poprawkę drugą, to wydaje się, że wprowadzając organizacje branżowe do negocjacji umów, stworzylibyśmy chyba taką jakąś dziwną formułę. Tego nie chcemy zaakceptować.

Poprawka trzecia dotyczy tego, co już jest zgłoszone, czyli kontraktacji na 50%.

Poprawka czwarta. Nie spotkałem się z takim sformułowaniem, żeby przy pewnych wymaganiach, które określa ustawa, mówić o tym, że nie mogą być bardziej rygorystyczne niż na innych rynkach Unii Europejskiej. Takiej formuły się chyba nie wprowadza. Po prostu określa się wymagania, a nie porównuje z tymi, które są na rynkach Unii Europejskiej.

Dopłaty do roślin energetycznych to też nie jest forma, którą należałoby regulować w tej ustawie. To jest zupełnie inna kwestia. Wydaje mi się, że nie jest to materia tej ustawy.

Czyli praktycznie nie ma tutaj rzeczy, które byłyby popierane przez rząd, poza tymi już zgłoszonymi.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Ja mam pytanie odnośnie do drugiej poprawki, która wprowadza możliwość reprezentowania zrzeszenia. Tu chodzi o umowy kontraktacyjne, tak? O tym ona mówi?

(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Zbigniew Kamiński: Tak.)

No właśnie. Czy nigdzie nie ma takiego precedensu? Bo na przykład w ustawie o regulacji rynku cukru jest chyba taki zapis. Są komisje mieszane, powołujące do opiniowania itd. Nie wiem, czy pan minister zna tę ustawę? Czy to nie jest coś, co ewentualnie można by pod to podciągnąć? Bo rzeczywiście jest to problem. Pojedynczy rolnicy często nie mają możliwości negocjowania umów. Gdyby w ich imieniu mógł ktoś występować, to jest to godne zauważenia. Może należałoby się nad tym zastanowić? Bo w ustawie o regulacji rynku cukru jest taki przepis, o ile pamiętam.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Czy rolnik indywidualny musi mieć taką specjalną podpórkę? Przecież organizacja istnieje, a to znaczy, że nie jest nieznaną na rynku, i w każdej chwili może pomagać rolnikom właśnie w negocjacji umów. W końcu jest to rzecz dobrowolna. Zatem przyznam się szczerze, że tak to interpretuję. Ale rzeczywiście nie mam odniesienia do żadnych tego typu rozwiązań legislacyjnych, o których pan senator był łaskaw powiedzieć, czyli odnośnie do rynku cukru.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki
Zbigniew Kamiński:**

Jeżeli mógłbym coś dodać... Wydaje się że, byłoby to pewne – że tak powiem – przeszywnienie. Gdyby bowiem zapis mówił, że do negocjacji umów upoważnione są branżowe organizacje rolnicze według właściwości, a ich wykaz określa minister rolnictwa, to w tym momencie nie pozwalałoby to, żeby negocjowanie normalnych umów cywilnoprawnych było prowadzone w innym trybie niż z udziałem jednostek wymienionych przez ministra rolnictwa. Wydaje się, że przeszywniamy system. A nie ma żadnych przeciwwskazań do tego, żeby organizacje branżowe pomagały rolnikom w zawieraniu umów. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Wywołałem ten temat celowo, bo złożono taką propozycję, a poza tym, powiem szczerze, sam mam opór przeciw zgłoszeniu tej poprawki z jednego powodu. Podałem przykład ustawy o regulacji rynku cukru. Rzeczywiście jest tam zapis dotyczący powołania komisji mieszanych itd., ale to się w praktyce nie bardzo sprawdziło. I rzeczywiście prawdziwa reprezentatywność jest tak zwaną pseudoreprezentatywnością. Ja uważam, że ogólny zapis, który jest, daje szansę.

I tu jest pytanie do pana dyrektora Żmudy. Wszystkie organizacje reprezentujące mogą występować jako strony negocjacji. I to jest właśnie to pytanie. Niczego to nie hamuje. Odwrotnie w przypadku ustawy o regulacji rynku cukru – zablokowano innym organizacjom możliwość negocjowania. Chcę zwrócić na to uwagę: zabroniono negocjowania. Dlatego że tam jest komisja mieszana, która to ustala. I na przykład mój związek, RI „Solidarność”, nie ma możliwości wejścia, jeśli nie wprowadził człowieka bezpośrednio wybranego przez producentów. Zwracam uwagę na to, że dziwnym trafem może się zdarzyć taka sytuacja, iż akurat zrzeczenie, które chce być, może się w ogóle w tym układzie nie znaleźć. Dlatego mam wątpliwość.

I teraz pytanie do pana dyrektora Żmudy: czy rzeczywiście ogólne przepisy i druga delegacja, którą by należało wprowadzić, pozwalałyby...? Pan minister rolnictwa Lepper zwrócił uwagę, że w jego założeniu priorytetem jest doprowadzenie do jednolitej ustawy, która określałaby, jak miałyby brzmieć umowy kontraktacyjne. Czy w tej nowej regulacji, którą przygotowuje minister rolnictwa, znajdują się jakiegóż zapisy na przykład co do zawierania umów kontraktacyjnych?

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący, jeżeli można, to w trakcie uzgodnień rządowych co do zgłoszonych poprawek pochylił się nad tym tematem. Ja nie chciałbym w tej chwili na gorąco przesądzać, czy mogą z tego wynikać jakieś negatywne skutki.

Ale co do zasady zgadzamy się, że przy zawieraniu umowy kontraktacyjnej czy określaniu jej kształtu powinna być możliwość reprezentowania rolników przez ich przedstawicieli, którzy dysponują prawnikami i mają większe możliwości niż rolnik indywidualny.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czyli mam rozumieć, że poprawka nie daje lepszego rozwiązania?)

Nie, wręcz przeciwnie. Ja może niewyraźnie się określiłem. Chcemy popracować nad tą poprawką, żeby po prostu nadać jej kształt zgodny z intencjami.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czyli gdyby ona była zgłoszona, to pan dyrektor jest gotów nad nią popracować i zobaczyć, co z niej wyjdzie, tak?)

Tak.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

W związku z tym przejmę poprawkę.

Rozumiem, że w pracę legislacyjną włączą się przedstawiciele Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku, tak?

(Przedstawiciel Biura Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku Agnieszka Korycińska: Tak, oczywiście.)

Dobrze. Zobaczmy, co z niej wyjdzie. Zawsze mamy możliwość przynajmniej podyskutowania. To jest poprawka druga, tak? Ja ją również zgłaszam. Chodzi o dodanie ust. 2... Dobrze. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś glosy w dyskusji? Ktoś chciałby zabrać głos?

Proszę, pan senator Łyczak.

Senator Józef Łyczak:

Ja mam odmienne zdanie od przedstawicieli ministerstwa, jeżeli chodzi o poprawkę czwartą, do art. 12 pkt 3, dotyczącą tego, żeby po przecinku dodać „które nie powinny być bardziej rygorystyczne niż na innych rynkach Unii Europejskiej”. Mianowicie, ja uważam, że Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku słusznie to chce wprowadzić, ponieważ rzecz dotyczy dyskryminacji polskich producentów. A niedawno pan się martwił o to, że może zabraknąć surowca. Wprowadzając poprawkę, dopominamy się o to, żebyśmy byli traktowani tak, jak to jest we wszystkich krajach Unii Europejskiej, żebyśmy wrócili do zasad funkcjonowania na giełdzie MATIF, czyli do tego, że rzepak technologiczny to – tak jak napisali wnioskodawcy – rzepak o wilgotności 9%.

W tej chwili u nas jest gorzej. Żeby polski rolnik uzyskał taką cenę, to rzepak musi mieć wilgotność 7,5% i zanieczyszczenia 3%. A dopłaty za zaolejenie są za każdy 1% powyżej 40%.

Ja uważam, że skoro martwimy się o to, że może zabraknąć surowca, to wprowadźmy takie same zasady, jakie panują w krajach Unii Europejskiej. Uważam ten zapis za słuszny. Jest on przede wszystkim dla producentów, o których tutaj tak mało mówimy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Łyczak chce zgłosić poprawkę czwartą.

Ja zgłosiłem drugą, tak?

Czy pan minister chciałby jeszcze coś do tego dodać, czy nie?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki

Tomasz Wilczak:

Ja się obawiam tylko jednego. A mianowicie umowy kontraktacji są umowami cywilnoprawnymi i w związku z tym obawiam się narzucenia pewnych ograniczeń na umowy, w przypadku których powinna być duża swoboda, jeżeli chodzi o możliwości ich zawierania. To po pierwsze. Być może akurat rynek rolny jest tak specyficzny, że rzeczywiście takie ograniczenia zmierzają w dobrym kierunku.

Ale jeszcze jest jedna sprawa: jeżeli mają być wymogi... Jak to było w zapisie?

(Głos z sali: Nie ostrzejsze niż w innych krajach Unii Europejskiej.)

Kwestia jest taka: czy przepisy, które są w poszczególnych krajach Unii Europejskiej, są takie same? Jeżeli nie, to wobec tego będziemy się musieli odnieść do tych

najłagodniejszych, które panują w danym kraju, tym o najłagodniejszym reżimie. I kto to będzie sprawdzał? To po drugie.

(*Głos z sali:* Bo potem umowa może być nieważna z mocy prawa, jeżeli nie spełnia ustawowego wymogu.)

Senator Józef Łyczak:

Jest przedstawiciel zrzeszenia. Szkoda, że nie ma prezesa Olejnika, który jest doskonale w tych sprawach poinformowany. Ubolewam nad tym, że nie ma prezesa, który powinien bronić interesów producentów. Podejrzewam, że on na to pytanie by odpowiedział.

Ale myślę, że jest jasno napisane, iż w innych krajach Unii Europejskiej są właśnie takie, a nie inne wymogi. Pytam się więc, dlaczego polski producent ma być dyskryminowany? Bo to jest nic innego, tylko dyskryminacja polegająca na tym, że zmusza się do osiągania wygórowanych parametrów, prawda?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Ja rozumiem, że mamy pewne regulacje przy tak zwanych interwencjach unijnych – na przykład przy zbożu są określone parametry – i w tym zakresie musimy funkcjonować. Nie wiem, nie pamiętam, jak dokładnie jest z rzepakiem. Czy w Unii Europejskiej istnieją jakieś normy? To jest pytanie.

Jeśli pani potrafi na nie odpowiedzieć, to proszę.

**Przedstawiciel Biura Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku
Agnieszka Korycińska:**

To znaczy tak: podstawą do wyznaczania ceny rzepaku na rynku Unii Europejskiej są notowania na giełdzie MATIF. A tam obowiązują jednoznaczne parametry: wilgotność 9%, zanieczyszczenia 3%; i dopłaty za zaolejenie powyżej 40%. I one obowiązują w całej Unii Europejskiej.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że dyskusja jest potrzebna, ale proponuję, żeby poprawkę czwartą, którą przejął pan senator Łyczak, też dopracować i ewentualnie po jakiś autopoprawkach zgłosić.

Stąd prośba do pani o konsultację. Chodzi o to, żebyśmy we wtorek rano już mieli poprawki, mogli je przeczytać i nad nimi się zastanowić. Tak że dziękuję.

Czy jeszcze są jakieś głosy w dyskusji? Nie.

Jeśli chodzi o pisma, które do nas spłynęły, to wszystkie zostały poruszone w dyskusji.

W związku z tym zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dziękuję państwu za uczestnictwo.

Jeszcze raz proszę o wyteżoną pracę, żebyśmy do wtorku zdążyli się z tymi problemami uporać. Chociaż łamiemy pewną zasadę, bo mieliśmy od pana marszałka pri-

kaz wykonania tego co najmniej trzy dni przed posiedzeniem. Będziemy prosić pana marszałka o specjalny tryb. Chodzi o to, żeby w przypadku tej ustawy wyraził zgodę na tryb nadzwyczajny. Dlatego proszę, żeby do wtorku rano już naprawdę wszystko było dla komisji jasne.

Dziękuję jeszcze raz wszystkim gościom, zaproszonym panom ministrom, dyrektorom, a szczególnie pani legislator. Proszę, żeby przejąć te wszystkie rzeczy. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 05)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851